

# Irena Fabiani-Madeyska

---

## Od autorki szkicu "Ex regestro manuscriptorum. I"

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 60/2, 430

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

4. Wiersze zwrotki drugiej zawierają — przez przekład podkreślone — aluzje do własnego życia Naborowskiego:

Fraszka wszelka moc hetmańska,  
Łaska pańska  
Tylko więc ludźmi mami.

W oryginale niemieckim nie ma mowy o hetmanie. Aluzja ta odpowiada raczej sytuacji z r. 1640 i odnosi się, jak można przypuszczać, do hetmana Krzysztofa Radziwiłła, u którego służył poeta po śmierci Janusza Radziwiłła, kasztelana wileńskiego — hetmanem nie był.

5. Zastanawiam się, skąd I. F.-M. wie, iż poeta w r. 1620, tak zaaferowany chorobą swego chlebodawcy, Janusza Radziwiłła, miał jednak więcej czasu niż w r. 1640 na pisanie wierszy.

Przy sposobności muszę również wyjaśnić poruszoną przez I. F.-M. sprawę autorstwa wiersza *Awizje domowe*. Uważam go nadal za wiersz Naborowskiego. Nie mogę się zgodzić ze zdaniem przeciwnym prof. W. Czaplińskiego, który twierdził, że Naborowski jako kalwin nie mógł być autorem tego wiersza propagującego m. in. wojnę z Turkami. Wskazałem, że kalwini, m. in. chlebodawca Naborowskiego Janusz Radziwiłł, brali udział w wojnie z muzułmanami (zob. artykuł mój: *Jeszcze w sprawie Daniela Naborowskiego. (W odpowiedzi na recenzję)*. „Pamiętnik Literacki” 1968, z. 1, s. 366—367). Gdyby I. F.-M. wzięła pod uwagę moje wyjaśnienia, może inaczej postawiłaby tę sprawę. Nie zwróciła również uwagi na moje wypowiedzenie się w sprawie wiersza *Na pludry respons Lutrowe* w artykule *Na marginesie wydania „Poezji” Daniela Naborowskiego. Odpowiedź na recenzję L. Szczerbickiej-Słęk* („Pamiętnik Literacki” 1964, z. 1, s. 316).

Zapowiedziany przez I. F.-M. „retusz edycji” jest rzeczą trudniejszą, niż się to wydaje, i nie może być dokonany powierzchownie, na marginesie rejestracji rękopisów.

[Październik 1968]

Jan Dürr-Durski

#### OD AUTORKI SZKICU „EX REGESTRO MANUSCRIPTORUM. I”

Czytelnika zainteresowanego drukowaną wyżej wypowiedzią proszę uprzejmie o u w a ż n e przeczytanie odpowiedniego ustępu w moim szkicu na s. 266—267.

Korzystając z okazji pragnę serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy po ukazaniu się pierwszego komunikatu *Ex regestro manuscriptorum*, następnie zaś po szerszej wypowiedzi mojej na ten temat podczas sesji dokumentacyjno-bibliograficznej w Poznaniu (w końcu listopada 1968) okazali tyle zainteresowania i zrozumienia dla rodzącego się wreszcie w wielkim mozole, a postulowanego ciągle od półwiecza Rejestru rękopiśmiennych literariów staropolskich. Wypowiedzi tych osób, czy to podczas odwiedzin naszej pracowni, czy też w rozmowach kuliarynych wspomnianej sesji, dodały nowego bodźca i otuchy w wykonywaniu tego ogromnego zadania. Na listy i zawarte w nich zapytania odpowiem bezpośrednio.

W styczniu 1969

Irena Fabiani-Madeyska